

LUDWIK KOTLIŃSKI

ur. 1930; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	Profesje
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Profesje

Profesje

Ludzie wykonywali różne prace, ale to była taka praca wynikająca z bezrobocia. To wynikało z podłej kondycji ówczesnych mieszkańców. Imał się wszystkiego. Gazeciarze, po całym Krakowskim biegali i sprzedawali. To były dzieci polskie i żydowskie bo se dorabiali chłopcy gazeciarze. Owszem kioski były, ale ci chłopcy rzucali się naprawdę w oczy, było ich bardzo dużo. Widać było, że nie z innej chęci, tylko żeby zarobić parę groszy. Zawód też był taki smrodliwy to były beczkowozy robione z drzewa beczki wzdłuż leżące na pojeździe, ciągnione przez konie i z kubłami do wybierania nieczystości z ubikacji. To w nocy, rankiem to jechało i wywozili gdzieś to za miasto. Taka była konieczność. Z te tego też żyli. Tragarze byli na dworcu kolejowym z numerami ciężko pracujący ludzie. Tam wręcz wrywano z reki bagaże żeby ponieść.

Data i miejsce nagrania	2004-02-06, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Krzysztof Jesionek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"